

150 tysięcy czarnych obywateli USA demonstruje w Waszyngtonie przeciwko dyskryminacji rasowej

WASZYNGTON
Pociągami, autobusami, samochodami i samolotami, ze wszystkich stron Stanów Zjednoczonych przybywają do Waszyngtonu amerykańscy Murzyni, aby wziąć udział w największym wielkim marszu wolności dla zaprotegowania przeciwko dyskryminacji rasowej w USA.

Będzie to największa manifestacja w obronie praw obywatelskich w historii Stanów Zjednoczonych.

Przewiduje się, iż w marszu weźmie udział około 150 tys. osób.

Władze Waszyngtonu zmobilizowały wszystkich policjantów w mieście oraz 2 tys. gwardzistów narodowych, 430 strażaków i kilkuset policjantów z rezerwy. Do ich dyspozycji oddano 30 helikopterów. Wszystkie te kroki podjęto w celu zapobieżenia ewent. zamieszkom.

W marszu ma wziąć udział wielu wybitnych aktorów i artystów jak Marlon Brando, Burt Lancaster, Sammy Davis (junior), Eartha Kitt i inni. Wczoraj do N. Jorku przybyła samolotem z Europy Josephina Baker, która również ma wziąć udział w marszu na Waszyngton.

Dzisiejsza demonstracja przeciwko dyskryminacji rasowej rozpocznie się ma od spotkania przywódców mar-

Burzliwa dyskusja na konferencji ONZ do spraw turystyki

RZYM
Jak już informowaliśmy — w Rzymie trwa konferencja ONZ d/s turystyki.

Liczne kraje, a m. in. Polska poparły rezolucję 15 krajów afrykańskich domagającą się wykluczenia od udziału w obradach przedstawicieli Portugalii i Republiki Południowo-Afrykańskiej, jako państw rasistowskich i kolonialnych.

W chwili, kiedy delegat Portugalii podniósł się z miejsca, aby wygłosić przemówienie, wszystkie delegacje afrykańskie opuściły salę, zmuszając w ten sposób Portugalczycy do rezygnacji z zabierania głosu. Dalszy ciąg obrad zapowiada się również burzliwie.

Głódówka buddystów południowo-koreańskich

Kilkunastu buddystów południowo-koreańskich na czele z Li Jung Damem, najwyższym zwierzchnikiem buddystów w tym kraju, rozpoczęło we wtorek 48-godzinną głódówkę w jednej z pagód Seulu.

Jest to wyraz protestu przeciwko prześladowaniu wyznawców tej religii w Wietnamie Południowym.

**CABOT LODGE
SPOTKAŁ SIĘ
Z BRATEM DIEMA**

Jak podają z Sajgonu, nowy ambasador USA w Wietnamie Półd. CABOT LODGE spotkał się 27 bm. z NGO DINH NHU, bratem i głównym doradcą Diema, Nhu ucho- dził za inicjatora ostatniej brutalnej rozprawy z budzysami. Od kilku dni kraja w Sajgonie pogłoski o możliwości przejęcia przez władzę z rąk mniej energicznego brata.

Jak wynika z doniesień agencji zachodnich dyktator Południowego Wietnamu Ngo Dinh Diem odrzucił na czas nieokreślony wybory do parlamentu, które miały się odbyć 31 bm.

**KAMBODZA ZERWAŁA
STOSUNKI DYPLOMATYCZNE
Z WIETNAMEM POŁUDNIOWYM**

Rząd Kambodży oznajmił 27 bm., iż postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Wietnamem Południowym.

szu z przywódcami obu partii amerykańskich w Kongresie. Następnie, uczestnicy Marszu zgromadzą się wokół białego obeliska znanego pod nazwą pomnika Waszyngtona a następnie — pod pomnikiem Lincolna. Uroczystości pod pomnikiem Lincolna rozpoczną się mają od odśpiewania hymnu amerykańskiego przez znaną amerykańską śpiewaczkę Marian Anderson. Z kolei wygłoszonych ma być 11 przemówień przywódców marszu.

W późnych godzinach wieczornych 10 przywódców marszu ma być przyjętych w Białym Domu przez prezydenta Kennedy'ego i wiceprezydenta Johnsona.

Postulaty ludności murzyńskiej

Agencje prasowe podkreślają, iż ludność murzyńska, która weźmie udział w dzisiejszej manifestacji, żądać będzie m. in., obok zaaprobowania projektów Kennedy'ego w kwestii praw obywatelskich, całkowitej desegregacji w szkołach we wszystkich stanach jeszcze w tym roku, prawa gwarantujące równość przy przyjmowaniu do pracy, upelnomocnienia ministra sprawiedliwości USA do wszczynania procesu w każdym wypadku, gdy prawa obywatelskie zostały naruszone.

Przebieg marszu przekazywany zostanie dziś europejskim stacjom telewizyjnym za pośrednictwem satelity komunikacyjnego „Telstar 2”.

Próby nawiązania bezpośredniej łączności przy pomocy mikrofalowego łącza „Korab 3” na trasie Bytków-Chorągiewica

Zespół naukowo-techniczny laboratorium radiokomunikacyjnego Zjednoczenia Stacji Radiowo-Telewizyjnych w Warszawie przy współudziale załóg z Krakowa i Katowic przeprowadza od tygodnia doświadczalne próby nawiązania bezpośredniej łączności za pomocą mikrofalowego telewizyjnego łącza „Korab 3” na trasie: RTON Bytków (Katowice) a RTON — Chorągiewica (Wieliczka — Kraków). Próby rozpoczął od zainstalowania aparatury na tzw. sztucznej trasie tzn. w stacji Chorągiewica między nadajnikiem a odbiornikiem zamontowano specjalne tłumiki, imitujące prawdziwą trasę i jej długość (dokładnie 86 km tj. tyle ile wynosi odległość

między Bytkowem a Chorągiewicą). Po stworzeniu sztucznej trasy „Korab” rozpoczął pracę. Próby wypadły pozytywnie. Następnie jedno urządzenie wraz ze specjalnymi antenami przewieziono do Bytkowa, gdzie zamontowano je na tamtejszym maszcie i przystąpiło do kolejnych prób. Efekt: nowe urządzenie czyli „Korab 3” przy zastosowaniu właściwych anten, odpowiedniej konstrukcji i zamontowaniu ich na odpowiednich wysokościach masztów w Bytkowie i Chorągiewicy — zapewnia bezpośrednią i dobrą łączność.

Warto nadmienić, że zamontowanie tego nowego mikrofalowego łącza pozwoli nie tylko na podniesienie jakości odbioru programu telewizyjnego, lecz także na zaoszczędzenie ok. 4 mln zł. Tyle bowiem wyniosłyby koszty budynku technicznego wyposażonego w kompleks aparatury telewizyjnej, który miał być zlokalizowany między Katowicami a Krakowem. Obecnie bowiem urządzenia Chorągiewicy nie pozwalają na dobry odbiór bezpośrednich programów z Bytkowa.

Nasze krakowskie PP Stacje Radiowe i Telewizyjne już poczyniły kroki by otrzymać „Korab 3” jeszcze w tym roku. Z miejsca też przystąpiono by do montażu.

Od dnia wczorajszego na Chorągiewicy prowadzone są prace rozruchowe urządzeń

Ze świata

Dehlor w Kijowie
Bawiący w ZSRR wiceprzewodniczący Bundestagu NRF, Th. Dehler, przybył do stolicy Ukrainy — Kijowa.

Oficerowie Bundeswehry ćwiczą żołnierzy francuskich

Jak donosi prasa paryska, do koszar w Sarrebourg we Francji przybył oddział zachodniemieckiej Bundeswehry, który weźmie udział we wspólnych manewrach z jednostkami armii francuskiej. Równocześnie oddział wojsk francuskich przebywa w rejonie Koblenz w NRF, pod dowództwem oficerów NRF.

Jemeńskie miasto Harib zniszczone przez artylerię brytyjską

Rząd Republiki Jemeńskiej przekazał 27 bm. sekretarzowi generalnemu NZ, U Thantowi pismo protestacyjne przeciwko „nowej agresji brytyjskiej”. „23 bm. siły brytyjskie rozpoczęły ostrzeliwanie artyleryjskie miejscowości Harib. Ostrzeliwanie trwało 3 dni. Miasto jest praktycznie całkowicie zniszczone”. Liczba zabitych i rannych jest bardzo wysoka.



17-letni Duńczyk — Nils Henning Oersted już od 5 lat gra na kontrabasie. Znana orkiestra Count Hasie, występująca w kopenhaskim Tivoli, zaangażowała utalentowanego muzyka. Kierownik zespołu zwrócił na chłopca uwagę na Festiwalu Jazzowym w Lauskrone.

„Resztki” upalnego lata?

We wtorek, o godz. 14-tej termometry w Krakowie wskazywały 37 stopni ciepła w słońcu; temperatura powietrza wynosiła ok. 30 st. Plaże wiślane i kąpieliska zaroiły się ponownie tłumami mieszkańców.

Na Gubańowie w Zakopanem, Górze Parkowej w Krynicy na polanach w Szczawnicy, setki ludzi korzystały z kąpielii słonecznych.

Jak informuje krakowski PIHM, nawrót upałów spowodował przemieszczający się w kierunku północnym wódz znad Rumunii. Istnieją szanse, że temperatura taka utrzyma się przez kilka najbliższych dni.

Paul Robeson na kuracji w NRD

BERLIN
Na zaproszenie Rady Pokoju NRD, przybył z Londynu do Berlina znany amerykański śpiewak murzyński i bojownik o pokój, Paul Robeson.

Jego wizyta ma charakter prywatny, przybył on do NRD na kurację.

(Dokończenie na str. 2)

Cena 50 gr ^A
echo
KRAKOWA
Rok XVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 201 (5632)

Kraków, środa 28 sierpnia 1963 r.

Archeologowie, antropologowie i pletwonurkowie na tropach grunwaldzkiej victorii

Prace archeologiczne na grunwaldzkich polach mają na celu odszukanie tropów owego zwycięstwa. Szereg ekip naukowców poszukiwało i poszukuje śladów Jagiellowej victorii. W skład tych ekspedycji — obok archeologów — wchodził też antropologowie, historycy, historycy sztuki, a nawet pletwonurkowie.

Oto co m. in. odkryto. W miejscowości Dąbrówno — zdobytej przez Jagiellę — natrafiono na

spalone części miasta i strażniczek zameczek krzyżacki.

We wsi Ulinowo nad jeziorem Lubień, gdzie stały obozem wojska polskie, litewskie i białoruskie — odkryto mogiłę zbiorową.

Fakty archeologiczne uzyskane z obszaru koło kamienia Wielkiego Mistrza Krzyżackiego Ulricha von Jungingena i koło obecnego pomnika — dowodzą, że tutaj przebiegała zapewne linia krzyżacka. Sygnalizuje o tym znaleziony głęboki dół („wilczy dół”). Natrafienie tu na następne podobne doły poświadcząby istnienie małego znane sposobu budowania wówczas przed bitwą takich zasadzek.

Koło kamienia Wielkiego Mistrza natrafiono na zbiorową mogiłę — zapewne jednej i drugiej strony — ze szczątkami przeważnie młodych, rosyjskich mężczyzn w wieku 22 — 40 lat. W szeregu kości szkieletów widoczne cięcia białą bronią i nawet grot kuszy tkwiący w kregosłupie. Koncentracja licznych tu znalezisk potwierdza relacje dziejopisów, że w tym właśnie miejscu wrzał zacięty bój. Tu znalazły swój koniec doborowe chorągwie krzyżackie.

Interesujące jest też odkrycie dokonane przez pletwonurków. Otóż w miejscowości Leszcz znaleziono średniowieczny bród kamienny, wiodący od półwyspu przez jezioro.

Program badań przewiduje dalsze, jeszcze gruntowniejsze penetracje naukowe tych terenów.

Nowa tragedia w amerykańskiej kopalni

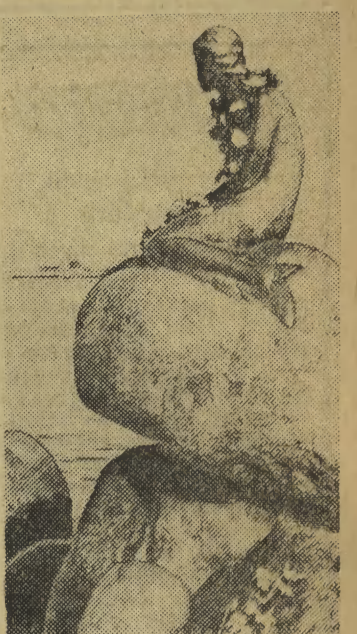
W górnictwie amerykańskim zanotowano nowy tragiczny wypadek. W kopalni potasu Moab nastąpił we wtorek wybuch, w wyniku którego 25 robotników zostało odciętych na głębokości 885 metrów.

A. Rubinstein i W. Małcużyński solistami koncertów polskich filharmoników na Festiwalu w Montreux

Orkiestra Symfoniczna i Chór Filharmonii Narodowej przygotowują się do odbywającego się we wrześniu w Montreux (Szwajcaria), Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego.

W czasie 2-tygodniowego pobytu w Montreux (30.8.—13.9), nasi muzycy dadzą 6 koncertów, które poprowadzą dyrygenci FN — Witold Rowicki i Stanisław Wisłocki, a ponadto — Paweł Klecki i William Steinberg.

Wraz z orkiestrą i chórem, na Festiwal wybierają się: Stefania Woytowicz, Krystyna Szostek-Radkova, Krystyna Szczepańska, Bogdan Paprocki



Słynna syrenka kopenhaska ma już 50 lat, a wciąż wygląda tak młodo... Z okazji „urodzin”, rzeźbę Edwarda Eriksena przystrojono girlandą kwiatów.

Zmarł dr W. Du Bois

LONDYN
W stolicy Ghany, Akrze, zmarł dziś w nocy dr William Du Bois, znany socjolog i afrykanista.

Zmarły liczył 95 lat i był laureatem Pokojowej Nagrody Leninowskiej przyznanej mu w 1959 r. Du Bois, był z pochodzenia Murzynom amerykańskim.

Polska i CSRS podpisały umowę — „Zetory” z „Ursusa”

27 bm. wiceministrowie: przemysłu ciężkiego PRL — A. Czechowicz i ogólnego budownictwa maszynowego CSRS — K. Novotny podpisali w Warszawie umowę o statusie, zadaniach, organizacji i sposobie finansowania polsko-czechosłowackiego ośrodka badawczo-rozwojowego ciągników. Przy podpisaniu obecni byli minister przemysłu ciężkiego — Z. Ostrowski i ambasador CSRS w Polsce O. Jelen.

Wspólny ośrodek ma za zadanie opracowywanie konstrukcji ciągników, których produkcję podejmemy w przyszłości wspólnie z naszymi południowymi sąsiadami.

Warto podkreślić, że jest to pierwsza tego typu umowa zawarta przez Polskę z innym krajem — członkiem RWPG.

„Ursus”, już za kilkanaście miesięcy rozpocznie budowę traktorów „Zetor” do których różne podzespoły dostarczać będzie Czechosłowacja.

Z kraju

Nowe rynki zbytu dla polskich wyrobów hutniczych

Centrala „Staleksport” zawarła kontrakty, otwierające nowe rynki zbytu dla polskich wyrobów hutniczych. Większe partie wyrobów walcowanych zakupiły w Polsce Kuwejt i Nigeria. Zapoczątkowali również eksport wysokogatunkowych artykułów hutniczych, głównie blachy ocynkowanej do USA. Do ZRA i innych krajów Bliskiego Wschodu dostarczamy ponad 5 mln m bież. rur (przewody gazowe i wodne), wartości ok. 5 mln zł dew.

Minister spraw wewnętrznych wyraża uznanie członkom straży pożarnych

Minister spraw wewnętrznych Władysław Wicha wydał rozkaz specjalny, w którym wyraża uznanie członkom straży pożarnych za ich ofiarną pracę przy zwalczaniu tegorocznej wyjątkowo silnej fali pożarów.

Chemicy bułgarscy z wizytą w Polsce

Na zaproszenie ministra przemysłu chemicznego, do Polski przybyła delegacja bułgarskich chemików z przewodniczącym komitetu d.s. przemysłu chemicznego — G. Pawłowem. Zapozna się ona z rozwojem polskiej chemii.

Kronika wypadków

W Chochołowie (pow. nowotarski), motocyklista Czesław Leciak (zam. Podczerwone nr 102), najechał na furmankę konną. W zderzeniu pasażer motocykla — 33-letni Tadeusz Grodzik (zam. w Chochołowie nr 44), doznał tak ciężkich obrażeń, że zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala w Zakopanem. Cz. Leciak również został ranny. Przy ul. Zakopiańskiej „Warszawa”, prowadzona przez Wiesława Zajacę (zam. przy ul. Librowszczyzna 8), potrafiła przechodzącego przez jezdnię Jana Tarnowskiego (lat 25, zam. przy ul. Szerokiej 12). U ofiary wypadku wezwany lekarz stwierdził wstrząs mózgu i ogólne obrażenia. Przy ul. Lubież zderzył się samochód osobowy z motocyklem, prowadzonym przez Jana Wilgockiego (zam. os. Słoneczne, bl. 8). Oba pojazdy zostały uszkodzone. Motocyklistę zatrzymał funkcjonariusze MO, gdyż okazało się, że prowadził pojazd, będąc w stanie nietrzeźwym. W wypadku samochodowym, jaki zdarzył się w Michałowicach, zostali ranni Krystyna Smietańska i jej 7-letni syn Tadeusz (zam. w Warszawie przy ul. Wilczej 21). Przebywają oni obecnie w szpitalu.

Narada robocza w Szczecinie

Specjaliści z krajów RWPG typują statki do seryjnej produkcji

W Szczecinie rozpoczęła się 27 bm. robocza narada specjalistów okrętowych, krajów RWPG.

Celem konferencji jest weryfikacja projektów typowych statków do przewozów masowych (10, 16 i 23-tysięczniki). Uczestnicy narady wybiorą i zatwierdzą do seryjnej produkcji naj lepsze projekty opracowane w poszczególnych krajach członkowskich.

Głównym projektantem statków, przedstawionych przez Polskę, jest mgr inż. J. Piskorz-Nałęcki ze szczecińskiego oddziału CBKO nr 1.

Miesiąc temu w Leningradzie wytypowano do produkcji seryjnej zbiornikowce.

Apel do uczniów Szkoły Budowlanej

Już tylko dni dzielą nas od otwarcia kolejnej krakowskiej szkoły Tysiąclecia — Ośrodka Szkół Budowlanych przy ul. Weśele. Na budowie trwa wyjątkowa praca — Przeds. Budownictwa Miejskiego Nowa Huta, mimo wielu trudności, skoncentrowało tu najlepsze, ofiarnie pracujące brygady i nadrobiło zimowe zaległości. Nad budową czuwa bezpośrednio dyrekcja Przedsiębiorstwa oraz DBOR Kraków II.

Równocześnie trwa przeprowadzka Szkoły Budowlanej z Nowej Huty — do nowego obiektu. Dyrekcja Szkoły Budowlanej zwraca się z APELEM DO UCZNIOW, by zgłosili się ochotniczo do pomocy w urządzaniu swojej nowej szkoły i w pracach porządkowych w jej otoczeniu. Zgłaszać można się już jutro, w nowym budynku szkolnym przy ul. Weśele. Wasi profesorowie noszą lawki, wieszają tablice, wasi starsi koledzy na budowie walczą o każdą godzinę — Was nie powinno tam zabraknąć! (1.)

Prezydent Brazylii Goulart złoży wizytę w Polsce

RIO DE JANEIRO
Jak podaje korespondent PAP, red. E Osmańczyk, kancelaria cywilna prezydenta potwierdziła oficjalnie wiadomość, że prezydent Brazylii Goulart zamierza w końcu września i na początku października br. odwiedzić szereg krajów Europy między innymi także Polskę.

Drobnicowce zostaną wytypowane na następnej konferencji w NRD.

Komunikat UJ

W związku ze zbliżającymi się uroczystościami 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego rektor UJ zwraca się do swoich wychowanków, aby zechcieli podać do wiadomości rektoratu, czy mają zamiar brać udział:

a) w uroczystościach jubileuszowych w dniach 9 do 13 maja 1964,

b) w zjeździe koleżeńskim w dniach od 3 do 4 X 1964 wraz z informacją, czy mają zapewnioną kwatery prywatną w Krakowie.

Informacje, wraz z podaniem dokładnego adresu i napisem na kartce pocztowej „absolwenci Uniwersytetu Jagiellońskiego” należy przesyłać na adres: Biuro Jubileuszowe 600-lecia UJ, Kraków, Gołębia 24 do dnia 1. X 1963 r.

Próba z „Titanem-1”

Departament obrony USA komunikuje o nowej próbie przechwycenia międzykontynentalnego pocisku balistycznego „Titan-1” przez „antyrakietę” typu „Nike-Zeus”. „Titan-1” był wystrzelony z bazy lotniczej Vandenberg. Departament obrony twierdzi, że była to udana próba, nie podaje jednak bliższych szczegółów.

Zwiad „Jens Kofoed”

Z Ystad do Świnoujścia — w 11 godzin

(Korespondencja własna ze Świnoujścia)

Piękna pogoda ścignęła 27 bm. na nabrzeże w Świnoujściu tiumny letników, którzy przysili zobaczyć wejście do portu od dawną zapowiadane promu, łączącego szwedzkie miasto Ystad ze Świnoujściem.

Zbliża się godzina 15, zapowiedziany moment przybycia promu. Napięcie rośnie. Mija jeszcze 30 minut i z głośnika rozlega się: „Uwaga! Prom na redzie. Pilot wszedł na pokład”.

Jeszcze jeden komunikat i wreszcie z oddali wylania się biała sylwetka „Jens Kofoed” — bo tak się dzisiejszy gość nazywa. Wolno, z zachowaniem pełnej ostrożności, prom cumuje przy nabrzeżu. Dziób unosi się do góry, na dół opada pomost łączący statek z lądem.

Po chwili na brzeg schodzą przedstawiciele armatora — wśród nich dyrektor generalny Tillisch — oraz prezydent miasta Ystad — Anderson. Pierwsza wizyta „Jens Kofoed”, nowej jednostki, która dopiero 5 lipca opuściła stocznice, będzie bardzo krótka.

Wtorkowy rejs do Świnoujścia to jakby próba generalna przed rozpoczęciem stałej komunikacji, która zostanie podjęta po ostatecznym podpisaniu umowy. Ma to nastąpić w ciągu najbliższych kilku dni. Podróż z Ystad do Świnoujścia trwała 11 godzin. Statek rozwija szybkość 16 i pół węzła.

Jabłka chronią przed katarem?

NOWY JORK
1000 studentów i studentek uniwersytetu w Michigan jadło przez trzy lata, na prośbę lekarzy, prowadzących badania — codziennie jedno jabłko.
Rezultaty doświadczenia okazały się zadowalające — w okresie eksperymentu studenci cieszyli się dobrym zdrowiem, nie narzekając nawet na katar. Jak twierdzą niektórzy, wyjaśnia się więc w jaki sposób Adam i Ewa mogli się przechadzać nago po raj, bez ryzyka przeziębienia.



To nie chleb ale świetny ser owczy z Armenii

Jedną z wiosek kurdyjskich w Radzieckiej Armenii, Alagicz — co oznacza „Piękne oczy” — leży u stóp grzbieta górskiego tej samej nazwy. W tamtejszym sownochozie produkuje się dziesiątki ton sławnego sera owczego „czanach”.

CAF

N. Chruszczow i J. Broz-Tito osiągnęli całkowite porozumienie w zasadniczych zagadnieniach

W dniach 26 i 27 sierpnia 1963 r. odbyły się rozmowy między pierwszym sekretarzem KC KPZR, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowem a prezydentem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, sekretarzem generalnym Związku Komunistów Jugosławii J. Broz-Tito.

Omówione zostały wszelkie stronnie zagadnienia dotyczące sytuacji międzynarodowej, działość obu krajów w dziedzinie utrzymania i utrwalenia pokoju na całym świecie oraz możliwości podjęcia dalszych kroków w tym kierunku, aktualne problemy związane z prowadzeniem polityki pokojowego współistnienia między pa-

stwami o odmiennych ustrojach społecznych, dalsze wysiłki w kierunku powszechnego i całkowitego rozbrojenia oraz współpracy radziecko-jugosłowiańskiej w dziedzinie pomocy dla rozwijających się krajów, sprawa całkowitej likwidacji kolonializmu i inne zagadnienia konstruktywnej współpracy między narodami.

N. S. Chruszczow i J. Broz-Tito dokonali wymiany poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowego ruchu robotniczego oraz na temat umocnienia jednolici socjalistycznych i innych postępowych sił w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

W toku rokowań między przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR a prezydentem SFRJ, również tym razem, ukształtowało się całkowite wzajemne zrozumienie i porozumienie na temat zasadniczych zagadnień związanych z sytuacją międzynarodową oraz wzajemnych stosunków między obu krajami.

Th. Heuss po amputacji nogi

BONN
Były prezydent NRF, 79-letni T. Heuss został 27 bm. poddany operacji w szpitalu w Stuttgarcie. Amputowano mu lewą nogę z powodu szybko posuwającej się gangreny.

Prześcigaliśmy się w przyrządaniu wykwinnych przynęt — ale ryba „nie brała”. Siedzieliśmy więc nad zalewem rożnowskim plawiąc się w słońcu, kontemplując bajeczny krajobraz oraz porządkując wrażenia z letniej wędrowki po ziemi sądeckiej.

A więc najpierw Nowy Sącz. Tłok w biurze obsługi ruchu turystycznego PTTK. Można tu wykupić bilety na linie autobusowe, nadać kupon „toto-łotka”, zamówić rejs stateczkiem Rożnow, otrzypać przewodnik po Sądeczynie sprzed 3 lat. Krótka rozmowa z kierownikiem ORT-u, który po informacji na temat aktualnego zagospodarowania turystycznego otoczenia Jeziora Rożnowskiego odsyła do przewodniczącego PRN.

Dlaczego do samego przewodniczącego, który na głośnie ma zapewne ważniejsze sprawy, niż przyjmowanie wizyt dziennikarskich? Wyjaśnienie miały przynieść następane dni, podczas których wędrując trasą okrężną wiodącą wokół zalewu, spotkaliśmy gospodarzy osiedli campingowych i pół namiotowych, urzędników służących turystom, a więc przystani kajakowych,

Nad wielką

wypożyczalni sprzętu pływającego itp.

O wynajęcie pokoju, czy o nocleg w stodole nie jest tu łatwo. Miejsca w jedynej stacji wodnej PTTK w Znamierowicach oraz w jedynej hotelu pod szyldem PZGS w Kobyle-Gródku rezerwowano na sezon jeszcze wiosną. Staraliśmy się dowiedzieć, o, że zwykłej ciekawości, jak liczna rzesza letników ścignęła nad Rożnow, niestety nikt nie umiał nam podać nawet przybliżonej liczby.

Przez miejscową ludność, która u letników znajduje zbytu na produkty rolne, na nabiał i owoce najład sezonowych gości przyjmowany jest z nieukrywana sympatią. Natomiast gromadzkie rady narodowe traktują ruch turystyczny, jak ciężki dopust boży. Goszczą bowiem na swoim terenie tysiące ludzi — a profit z tego mają żaden. Profit?! Utrapienie tylko i kłopoty. Przede wszystkim z zakładami pracy, które budują osiedla campingowe bez zaplecza i żądają świadczeń

Bezpośrednia łączność Bytków-Chorağwica

(Dokończenie ze str. 1)

zapewniających pełną moc stacji tzn. 10 kW. Rozruch trwać będzie do 8 września br.

W chwili obecnej Chorağwica ma zaledwie moc 2 kW w związku z czym jej zasięg dochodzi maksymalnie do 35 km. Z chwilą uzyskania pełnej mocy objęcie ona swoim zasięgiem prawie całe województwo, w promieniu do 100 km.

Pracami rozruchowymi kieruje główny projektant i konstruktor naszego nadajnika (będącego jak wiemy, prototypem) mgr inż. Jan Prochacka z warszawskich Zakładów Radio-Telewizyjnych.

W związku z pracami rozruchowymi przewiduje się okresowe zakłócenia w odbiorze programów telewizyjnych, za co za naszym pośrednictwem Dyrekcja PP Stacje Radiowe i Telewizyjne w Krakowie wszystkich telewidzów z góry przeprasza. (D. Paw.)

J. Lyng premierem nowego rządu norweskiego

OSLO
Nowy rząd norweski z przewodzącą partii konserwatywnej (prawica) J. Lyngiem na czele, rozpoczął 27 bm. urzędowanie.

Jest to pierwszy od 28 lat niesocjaldemokratyczny rząd w Norwegii. Składa się on z przedstawicieli 4 partii burżuazyjnych.

Ministerem spraw zagranicznych został przedstawiciel partii chrześcijańsko-ludowej Erling Wikberg.

Cześć Kanalu Sajmeńskiego przekazana Finlandii

We wtorek 27 bm. ambasador ZSRR w Finlandii Zacharow i premier Finlandii, p. o. ministra spraw zagranicznych Karjalainen wymienili listy ratyfikacyjne podpisanej w Moskwie 27 września 1962 r. umowy między ZSRR a Finlandią o przekazaniu Finlandii w dzierżawę radzieckiej części Kanalu Sajmeńskiego i wyspy Mała Wysocka. Umowa weszła w życie w dniu wymiany listów ratyfikacyjnych.

Linia 400 kV — światowym rekordem lekkości

Dzień Energetyka zbiega się z dużymi sukcesami energetyki. PBE „Elbud”, prowadząca budowę i modernizację sieci elektroenergetycznych na terenie całego kraju, buduje obecnie linię najwyższego napięcia, prowadzącą z Turoszowa do centralnej Polski

Maszynista zapobiegł katastrofie

PODRÓŻNI jadący wczoraj wieczornym pociągiem z Kołomyżowa do Krakowa, tylko dzięki uwadze maszynisty dojechali cało do miejsca przeznaczenia. Pociąg wypuszczony ze stacji Kraków — Dąbie w dalszą drogę, po przejechaniu niewielkiego odcinka natknął się na stację na swym torze pociąg towarowy. Tylko dzięki uwadze maszynisty, który na czas zauważył grożące niebezpieczeństwo i zdolał zahamować pociąg — nie doszło do katastrofy. (11.)

Na przykładzie Huty im. Lenina

Tadeusz Robak

Notatnik krakowski

„Pracownicy poszukiwani”

Zaczął się od tego, że w związku z rozbudową Huty Lenina w najbliższych latach, dokonano także bilansu siły roboczej. Wyszła wtedy na jaw rzecz, którą zresztą wszyscy przewidywali: do 1965 r. załoga nowohucka zwiększy się o połowę w stosunku do r. 1961, a niedobór pracowników — mężczyzn wyniesie wtedy — 80 tysięcy. Jak rozwiązać ten ogromny problem, jak zabezpieczyć mieszkania i siłę roboczą na lata 1962—1980 — zastanawiała się specjalna Komisja Partyjno-Rządowa, która przeprowadziła prace w I półroczu 1962 r.

Srodków zaradczych przemysłowo i wskazano wiele, zaprojektowano szereg posunięć organizacyjnych, a przy tej okazji postanowiono w sposób jak najbardziej gruntowny przeanalizować przyczyny płynności siły roboczej, co jest — jak wiadomo — utrapieniem wielu gałęzi przemysłu, szczególnie jednak jaskrawo występuje w nowych rejonach, gdzie nasilenie inwestycji stwarza konieczność sięgania po nową siłę roboczą do małych miasteczek i na wieś.

Przejdzie tysięcy ludzi do pracy w nowym miejscu stwarza przecież bardzo różnorodne problemy, nie tylko kłopoty mieszkaniowe. Jak uda się „nowym ludziom” zaaklimaty-

Cykl konferencji na wystawie w Politechnice

Jak wiadomo na terenach Politechniki Krakowskiej otwarta jest Wystawa Postępu Technicznego w Budownictwie. Ekspozycja i zapoznanie z osiągnięciami w dziedzinie projektowania, nowych materiałów, rozwiązań konstrukcyjnych, sprzętu i maszyn budowlanych oraz technologii, mechanizacji oraz organizacji budowy.

Nadto odbywają się tu pokazy, wyświetlane są filmy, wygłoszone odczyty. W piątek 30 sierpnia rozpocznie się cykl konferencji naukowo-technicznych. Tematem pierwszej konferencji (w piątek godz. 10.30) będzie omówienie środków organizacyjnych rozpowszechniania postępu technicznego w budownictwie. Referują: prof. dr inż. Bronisław Kopyciński rektor Politechniki oraz inż. Włodzimierz Kordecki dyrektor KZB. (paw)

ADRES REDAKCJI: KRAKÓW, UL. WISŁNA 1 Krakowska Drukarnia Prasowa Kraków, ul. Wisłopolie 1 F-6

woda

No, więc o cóż chodzi? GRN-y pęcznią przecież inicjatywa.

— To prawda — nasi rozmówcy ciągną się z odpowiedzią. — To prawda — mówią — ale brak nam samodzielności.

Brzmi to jak paradoks, bo przecież „inicjatywa i samodzielność” to hasło eksperymentu sądeckiego. Okazuje się jednak, że powiat sam korzystający z tego przywileju samodzielności, zachował centralizację w zarządzaniu i aktywności swego terenu, nie dając radom gromadzkim swobody w działaniu, oczywiście w rozsądnym zakresie.

Przyjeżdżamy w Sądeckie z nastawieniem, że z racji przeprowadzania tu eksperymentu, o którym nadal głośno w całym kraju, napotkamy zjawiska niezwykle i osobliwe, że doznamy mocnych wrażeń, że zapoznamy się z doświadczeniami, które warte są rozpowszechnienia, celem wykorzystania przez siostrzalne rejonu kraju o podobnych warunkach naturalnych. Jak więc wypadła porównanie te-

zować w mieście, jak ułożą się stosunki rodzinne jeśli żona i dzieci wciąż przebywają o dziesiątki kilometrów, jak przede wszystkim potrafi się przybyć w sensie psychologicznym dostosować do odmiennych warunków cywilizacyjnych? Tych i innych tego rodzaju pytań powstaje wiele — i jak dotychczas nie mieliśmy rzetelnej, opartej na badaniach naukowych odpowiedzi.

Wiadomo było dobrze, że tysiące ludzi zwalnia się w takich środowiskach na własną prośbę, szukając szczęścia gdzie indziej, wielu innych trzeba zwolnić dyscyplinarnie, bo opuszczają pracę, wykazują dla niej lekceważenie, jaskrawo odróżniają się od starych robotników miejskich. Ale wszystkie te cechy powstają nie przypadkowo i weale nie jest wykluczone, że okres asymilacji, ciężki dla pracownika i dla pracodawcy, można skrócić, a konflikty złagodzić.

Ma to bardzo konkretne znaczenie gospodarcze: jeśli w ostatnich latach np. Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina traciło rocznie po 3—4 tys. pracowników, jeśli podobne tendencje istnieją i w Hucie Lenina, oferującej przecież pracownikowi nieporównanie większą stabilność zatrudnienia — to usunięcie czy złagodzenie tych konfliktów oznaczać może pozyskanie dla Huty setek pracowników bez konieczności dowożenia ich z dalekich wiosek czy koszarowania w hotelach robotniczych.

Dlatego też bardzo dobrze się stało, że powołany został specjalny zespół, który w oparciu o Hute im. Lenina, Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, Komitet Pracy i Piac, a także korzystający z pomocy socjologów Polskiej Akademii Nauk, przeprowadził zakrojone na nie spotykana dotychczas skalę badania nad przyczynami płynności kadr w Hucie im. Lenina.

Cyfry związane z tymi badaniami wskazują zarazem jak szeroki zasięg ma zagadnienie podjęte przez ową komisję: trzeba było przeprowadzić rozmowy z wszystkimi tymi, którzy w ciągu 5 miesięcy badań odeszli z Huty im. Lenina, zbadać przyczyny rezygnacji 2 tysięcy pracowników, jakich kombinat utracił na przestrzeni ubiegłego roku, dotrzeć do tych dawniej zatrudnionych, którzy nawet otrzymawszy już mieszkanie w Nowej Hucie zrezygnowali jednak z pracy. Prześledzenie przyczyn takich decyzji pozwoli na wyciągnięcie wielostronnych wniosków i zapobieżenie podobnym błędom w przyszłości.

Wiadomo, np., że najbardziej płynnymi, podatnymi na zmiany miejsca zatrudnienia pracownikami są mieszkańcy hoteli robotniczych. Jest to oczywiście w zasadzie zrozumiałe, wywołane przecież bardzo

konkretnymi przyczynami, ale i tutaj da się, być może, wskazać środki zaradcze, ograniczające to zjawisko. Czyż bowiem nie jest rzeczą charakterystyczną, że niezależnie od dużej płynności mieszkańców hoteli — jednocześnie w tych samych hotelach 30—40 proc. stanowią ludzie, którzy zamieszkuje już tutaj ponad 5 lat.

Tego rodzaju — i wiele innych pytań zadać sobie musiała komisja. Poszczególne zespoły zajęły się zresztą i innymi zagadnieniami, badając np. politykę werbunku siły roboczej dla Huty im. Lenina w powiatach otaczających Kraków, skąd pracownicy muszą codziennie dojeżdżać, z odległych zakątków województwa a nawet Polski, skąd również ściga się do Krakowa pracowników. Inny zespół zajął się natomiast oceną działalności i możliwości poszerzenia zakresu prac przez radnie psychotechniczną, pomagającą w kierowaniu pracownikami na odpowiednio do ich zdolności i predyspozycji fizycznych stanowiska, a zdolną przeciec również wykryć różnego rodzaju przyczy-



Dzień w dzień i noc w noc nasz nowo otwarty Dom Turysty jest wykorzystany do ostatniego miejsca, wszystkich 890 łóżek. Co więcej przezorni turyści, mający w planie odwiedzenie Krakowa w roku przyszłym, już dziś rezerwują sobie tu miejsca.

Dziś rano dr J. Galiński w imieniu Komitetu FJN oraz Miejskiego Komitetu FBS wręczył dyplom uznania dyrektorowi Miejskiego Przedz. Wodoociągów i Kanalizacji — Tadeuszowi Mrugaczowi oraz dyplom dla załogi. MPWiK jest jednym z najbardziej wyróżniających się ofiarodawców na rzecz budowy szkół 1000-lecia.

Już za miesiąc zakończenie robót torowych na Rondzie przy os. Wieczysta

Pasażerowie tramwajów kursujących pomiędzy Krakowem i Nową Hutą z zainteresowaniem spoglądają z okien wozów na plac budowy nowego Ronda (naprzeciw os. Wie-

cji turystycznych. Toteż wydaje się błędem, iż gospodarze powiatu nie trzymają się zasady koncentracji wysiłków przy równoczesnym kompleksowym zagospodarowywaniu atrakcyjnych ośrodków wypoczynkowych, a takim — ze względu na obfitość wody — jest przede wszystkim zalew rożnowski.

Poza tym, w dotychczasowym działaniu eksperymentatorów, jeśli chodzi o wspomnianą dziedzinę trudno doszukać się przemyślnych do końca koncepcji, jak również lepszych form i sposobów rozwiązywania nietatwych przecięż problemów.

Siedzieliśmy więc nad wielką wodą z nadzieją, że jeśli nie dziś, to już na pewno jutro ucepi się wreszcie haczyka kilkukilogramowy sandacz. Prześcigaliśmy się w przyrządzaniu przynęt, mieszając ciasto z ziemniakami, to znów ser z chlebem. Dopiero jakiś wędkarz, którego „braty”, poradził nam łowić na żywą przynętę. No, cóż — nawet w sporcie wędkarskim pomysły połow oparty jest na doświadczeniu. Po prostu trzeba próbować na wszelkie sposoby.

MAREK RÓŻYCKI

ny niezadowolonia czy „niedopasowania” człowieka do jego środowiska w miejscu pracy i zamieszkania.

Opracowywanie wyników badań dobiega końca. Wkrótce zostaną one przedłożone razem z wnioskami najwyższym czynnikom partyjno-rządowym i dyrekcji Huty im. Lenina, wtedy, gdy wnioski zostaną już sformułowane w sposób ostateczny, będzie z nimi można zapoznać opinię publiczną. Waga tych ocen sięga bowiem daleko poza granice kombinatu, dając do ręki działaczom gospodarczym materiał pozwalający rozwiązywać trudności występujące i na innych terenach. Wystarczy zresztą powiedzieć, że doświadczenia uzyskane przez pracujące w Krakowie zespoły, są już obecnie wykorzystywane przez Instytut Pracy, podejmujący badania o podobnym charakterze w Stoczni Gdańskiej.



Krakowska drobna wytwórczość nie wykonała planu I półrocza

Jak wynika ze sprawozdań poszczególnych pionów drobnej wytwórczości — przemysłu terenowego, spółdzielni pracy i spółdzielni inwalidzkich — niektóre przedsiębiorstwa w I półroczu br. nie wywiązały się w pełni z obowiązków w zakresie produkcji towarowej (zwłaszcza artykułów rynkowych), produk-

cji eksportowej oraz w dziedzinie usług. Np. na ogólną ilość 98 spółdzielni pracy na terenie Krakowa plan produkcji wykonały 72 spółdzielnie, z 17 przedsiębiorstw przemysłu terenowego zadania planowe zrealizowało 12, a z 16 spółdzielni inwalidzkich plan wykonało tylko 7.

W tej sytuacji zdaniem Wyzd. Przemysłu RN m. Krakowa — obawę budzi wykonanie rocznego planu wartościowego produkcji (nie mówiąc o asortymentach rynkowych!) przez spółdzielnie inwalidzkich i przemysł terenowy, planu eksportu przez przemysł terenowy oraz usług dla ludności przez przemysł terenowy i spółdzielnie pracy.

Poszczególne przedsiębiorstwa usprawiedliwiają ten stan ciężkimi warunkami atmosferycznymi w I kwartale br. oraz niedostatecznym zaopatrzeniem w surowce i materiały. Dlatego też Wyzd. Przemysłu RN postuluje, by w II półroczu br. słabsze gospodarzo przedsiębiorstwa i spółdzielnie zostały otoczone większą opieką Krak. Zjednocz. Państw. Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego, Woj. Związek Spółdz. Pracy i Okręg. Związek Spółdzielni Inwalidzkich. Instytucje te powinny zabezpieczyć w miarę możliwości surowiec i pełne zatrudnienie uczniów i chałupników oraz uruchomić wszystkie środki gwarantujące wykonanie usług. (zm)

W notatce jaka ukazała się w „Echu Krakowa” we czwartek dnia 22 sierpnia o poszukiwaniu drugiej córki Zinaidy Bulachowej ze Związku Radzieckiego, został omyłkowo podany (za Sztandarem Młodych) numer wydatuowany na ręce zaginionej od czasu wojny dziewczynki. Prawidłowy numer 77253. Nie chodzi tu o adoptowaną córkę p. Heleny Dąbkowej z Krakowa, gdyż ona już od dłuższego czasu pozostaje w kontakcie ze swoją rodziną w Związku Radzieckim.

Notatnik krakowski

DZIŚ O GODZINIE:

* 20.15 — Kino Apollo, spotkanie z amerykańskim aktorem polskiego pochodzenia Mitchellem Kowalem i pokaz filmu „Jadą goście, jadą”.

A POZA TYM:

* Z powodu robót nawierzchniowych na szlaku Miechów-Szczepanowice, od 30. VIII do 18. IX, br. od godz. 10.00 do 14.50, pociąg Sędziszów — Kraków odjeżdżać będzie w dni robocze ze st. Sędziszów o godz. 8.27 (zamiast o godz. 11.54), przyjazd do Krakowa o godz. 10.51.

Z Kew pod Londynem do Krakowa

Interesującą ekspozycję przygotowuje Ogród Botaniczny. Będzie to wystawa fotografii, rysunków, szyćchów, map i planów obrazujących historię i rozwój jednego z najstarszych i najładniejszych w Europie ogrodów botanicznych w Kew pod Londynem. Ogród w Kew powstał 200 lat temu w jednym z majątków królewskich. W ciągu swego istnienia dzięki licznym darowiznom zgromadził niezmiernie bogatą kolekcję roślin. Obecnie Ogród zajmuje powierzchnię 320 ha.

Wystawa udostępniona zostanie krakowskiej publiczności w piątek 30 bm. o godz. 10.30 i czynna będzie do 7 września br. codziennie w godzinach od 10 do 18, przy czym dwa razy dziennie (między 11—12 i 17—18) zwiedzających oprowadzać będą pracownicy Ogródu udzielając szczegółowych wyjaśnień. Ekspozycję umieszczono w szklarni. Dyrekcja Ogródu nie pobiera osobnych opłat, należy tylko wykupić bilet wstępu i normalny bilet do szklarni.

Po Krakowie wystawa ekspozycyjna będzie w Kórniku, Poznaniu i innych miastach Polski. (hs)



»Klub 100 bramek«

W. H. Dlaczego „Echo” pisząc 15 bm. o zawodnikach „klubu 100 bramek” pominęło graczy Cracovii np. Bobulę czy Radonia, którzy na swoim koncie mają więcej niż 100 bramek?

Do „klubu 100 bramek” zaliczani są tylko ci zawodnicy, którzy osiągnęli lub przekroczyli setkę strzelonych bramek w meczach ligowych. Ci gracze Cracovii, których Ci wymieniał, osiągnęli swe wyniki nie tylko w czasie zawodów ligowych ale także w rozgrywkach klas niższych i meczach towarzyskich. (mar)

Chcę mieć działkę

C. J. Pracując zarobkowo, ale po pracy chętnie zajęłbym się hodowlą kwiatów, czy uprawą warzyw. Czy mogę otrzymać działkę? Gdzie mam się o nią starać? Czy są jakieś opłaty?

Zakład pracy zatrudniający 200 osób, w myśl ustawy z dn. 9 marca 1949 r. winien zorganizować dla pracowników ogród działkowy. Jeżeli takiego ogrodu nie ma, należy złożyć podanie do Wojewódzkiego Zarządu Ogrodów Działkowych w Krakowie, ul. Krupnicza 29, który przydzieli działki. Opłaty za użytkowanie działki uchwała Zarząd. (s)

W pas konwencji

E. B. Chciałabym w drugiej połowie września wyjechać w pas konwencji do CSRS. Zaznaczam, iż jestem szczerą przeciwniczką ospie. Czy z wyjątkiem nie będzie trudności?

Wydawanie przepustek w pas konwencji zostało wstrzymane aż do odwołania. Pozostaje więc Pani wyjazd z „Orbisem” czy „Gromadą” lub na zaproszenie kogoś krewnego czy znajomego z terenu CSRS. Załatwienie formalności trwa jednak w obu przypadkach kilka tygodni, tak że wyjazd we wrześniu jest chyba nieaktualny. (mar)

Listonosz — adresat — pieniądze

A. B. Czy listonosz miał prawo doręczyć przekaz pieniężny nie mnie osobiście, ale mojej żonie?

To zależy. Przesyłki pieniężne do kwoty 300 zł mogą być „doręczane zastępczo” komus z domowników, kto zobowiąże się pieniądze doręczyć adresatowi. Przekazy powyżej 300 zł mogą być wypłacane jednak tylko do rąk adresata. (wi)

Składki rencisty

Z. S. Czy emerytowi zatrudnionemu na pół etatu i należącemu do związku zawodowego wlicza się otrzymywaną rentę do podstawy obliczenia wysokości składki związkowej?

Wysokość składki związkowej emerytów normuje uchwała Komitetu Wykonawczego CRZZ z 1. VIII. 1958 r. (Biul. CRZZ nr 8 poz. 170). Rencisci, którzy chcą nadal należeć do związku zawodowego obowiązani są opłacać składki w wysokości 1 proc. renty. Rencisci zatrudnieni na niepełnym etacie lub posiadający dodatkowe wynagrodzenie opłacają składki w wysokości 1 proc. łącznego dochodu. (wi)

Naprawa okien

W. R. Mieszkam w domu prywatnym. Okna są zniszczone i prawie wylatują. Właściciela to nie nie obchodzi. Czy mogę więc naprawić okna sam, a koszt naprawy potrącić sobie z czynszu?

Jeżeli konieczna jest naprawa poważniejsza (a nie tylko wstawienie lat, czyli tzw. flekowanie, co obciąża samego lokatora), a właściciel pomimo wezwań odmawia zajęcia się sprawą, to w myśl art. 6 ust. 2 prawa lokalowego, lokator ma prawo przeprowadzić naprawę na koszt właściciela. A należność może sobie potem potrącić z tzw. „czynszu” czyli miesięcznych opłat lokatorskich. (wi)

Dwa zwycięstwa polskich zespołów nad reprezentacjami Rumunii

REWANZOWE, międzypaństwowe spotkanie w siatkówce dziewcząt młodzieżowych Polski i Rumunii kobiet i mężczyzn zakończyły się podwójnym sukcesem naszych zespołów.

W meczu kobiet wygrały Polki 3:1 (14:16, 15:6, 15:5, 15:13). Pierwszy set nie zapowiadał łatwego zwycięstwa; mimo że zawodniczki polskie początkowo prowadziły 4:1, 6:4, 12:9, Rumunki doprowadzają do stanu 13:13 i wygrywają seta 16:14. Dopiero w następnych setach Polki grają mniej nerwowo zdobywają przewagę i ostatecznie wygrywają 3:1.

Dużo ciekawszym i stojącym na znacznie lepszym poziomie było spotkanie drużyn męskich. Po bardzo zaciętej walce Polacy pokonali zespół gości 3:2 (17:15, 9:15, 15:2, 11:15, 15:5). Zawodnicy rumuńscy w porównaniu z meczami w Tarnowie i Bochni zagrali

Koszyłem 1.700.000 zł!

Nowe boiska sportowe dla młodzieży szkolnej

KONIEC wakacji zbliża się szybkimi krokami. Jeszcze kilka dni nad morzem czy w górach i trzeba będzie wrócić w szkolne mury by kontynuować naukę. Oprócz wielu nowych szkół, oczekują na młodzież także liczne nowe boiska sportowe, na których będzie mogła „rozprostować kości” po godzinach spędzonych w szkolnej ławie. Jak wygląda sprawa boisk przyuczelnianych w naszym mieście?

Sytuacja nie jest najlepsza, ale z roku na rok się poprawia. W tym roku z funduszy Totalizatora Sportowego szkolnictwo w Krakowie otrzymało 1.700.000 zł na budowę boisk sportowych. Pieniądzy nie zmarnowano i już z początkiem września kilka boisk oddanych zostanie do użytku.

Największe i najnowocześniejsze otrzyma VII Liceum przy ul. Skarbińskiego, gdzie kończy się już budowę bieżni lekkoatletycznej, oraz asfaltowych boisk do koszykówki, siatkówki i piłki ręcznej. Z początkiem września nowe boisko otrzyma także Szkoła Podstawowa nr 31 przy ul. Prusa, Szkoła nr 26 w Podgórzu, Szkoła nr 3 przy ul. Modrzewskiego i Szkoła nr 75 przy ul. Grochowskiej.

Władze oświatowe dbają nie tylko o rozbudowę obiektów sportowych ale i o lepsze wyposażenie szkół w sprzęt sportowy. Ostatnio Szkolny Wojewódzki Ośrodek Sportowy z otrzymanych funduszy przydzielił 10 szkółom krakowskim po 20 tys. złotych na zakup sprzętu sportowego.

Porażka tenisistów Nadwiślanu

W MECZU tenisowym z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Polski Broni Radom pokonała Nadwiślan 4:2. Punkty zdobyli: dla Broni: Makulska, Mroczek, Słomski i para Mroczek, Słomski, a dla Nadwiślanu: Kubaty i Nowak.

— Pozdrów ode mnie ojca — powiedziałem.

— Dziękuję.

Była taka piękna i taka zagubiona w świecie! Zastanawiałem się, o czym może myśleć w tej chwili, ale szybko odsunąłem od siebie to pytanie.

— Mam nadzieję, że będziesz się dobrze czuć u ojca.

— Dobrze? — zwróciła na mnie swe ogromne szare oczy. — Sądziś, że gdziekolwiek może mi być dobrze?

— Na razie nie zdajesz sobie może z tego sprawy, ale na pewno będzie ci w życiu lepiej bez Jaimiego.

— Tak myślisz?

Jej beznadziejność doprowadzała mnie do rozpacz. Powiedziałem więc dość szorstko:

— Na lotnie boską, przecież na tym nie kończy się cały świat!

— Dla ciebie może nie. — Jej oczy spoczęły nagle na mnie i twardo i pogardliwie, prawie nienawistnie. — Dla ciebie nigdy nie się skończy, bo wszystko potrafisz sobie jakoś „załatwić”. „Ktoś został zabity? Trzeba to jakoś załatwić! Ktoś za dużo wie? Załatw to jakoś, Bill! Ktoś stoi na przeszkodzie planom? Wsadź go do pociągu, załatw i tę sprawę! Wiele się w życiu nauczyłeś, Bill. Ooo... bardzo wiele. Ty i Callinghamowie to wspaniale dobrani mariaż! Trudno sobie wymarzyć lepszego!

— Odwróciła się gwałtownie ode mnie i poszła w stronę swego wagonu. Poszedłem za nią...

— Angeliko!

Nie odwróciła się. Wspięła się lekko po schodkach i weszła do wagonu.

Wracałem powoli, sam, pustym teraz peronem. Serce biło mi mocno z oburzenia i złości. Niech ją diabli wezmą — myślałem w duchu. Nie tylko, że się źle prowadzi, ale jest bezcelna. Jak jej się zdaje, co miałem robić? Stracił posadę, żonę,

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

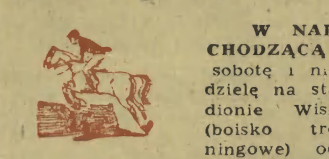
zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

zawodniczek spotkała te były pierwszym poważnym występem międzynarodowym. (KAS)

ECHO SPORTOWE

W sobotę i niedzielę na stadionie Wisły

Ogólnopolskie zawody konne



W NADCHODZĄCĄ sobotę i niedzielę na stadionie Wisły (boisko treningowe) odbędą się ogólnopolskie zawody konne. W zawodach zapowiedzieli udział jeźdźcy i amazonki: Wrocławia, Poznania, Łisiek, Wadowice, Stubna, Rzesznej, Walewic, Łodzi i Krakowa. Zobaczymy m. in. mistrza Polski Grodzkiego oraz czołowych jeźdźców: Nowaka, Kobylńskiego, Kowalczyka (Poznań), Kumorka, Szefera (Wadowice) i utalentowanego juniora krakowskiego — Sierakowskiego.

W programie zawodów przewidziano szereg trudnych i interesujących konkursów: „dokładności”, „szczęścia”, „sztafet parami”, „juniorów” i wreszcie pucharowy konkurs zespołowy.

Zawody rozpoczną się w sobotę o godz. 16 a w niedzielę o godzinie 15. Zwolenników jeździectwa w Krakowie zapraszamy serdecznie do zobaczenia tej pięknej imprezy.

TOTEK

W TOTO-LOTKU stwierdzono: 1 rozwiązanie z 6 trafieniami, wygrana 1 milion zł, 9 rozwiązań z 5 trafieniami premiowanymi, wygrane po 138.587 zł, 153 rozwiązania z 5 trafieniami, wygrane po 11.191 zł, 8.130 rozwiązań z 4 trafieniami, wygrane po 264 zł, oraz 151.561 rozwiązań z 3 trafieniami, wygrane po 14 zł.

KRÓTKO-aktualnie

RYBNIK. Uczestnicy XX Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski rozegrali wczoraj etap składający się z dwóch części. Pierwsza prowadziła z Zakopanego do Poronina. Zawodnicy walczyli tu indywidualnie na czas. Wygrał Zapala (LZS) przed Zielińskim (LZS) i Maglerą (CRZZ). Druga część etapu to wyścig ze startu wspólnego do Walbrzycha. Wygrał Palka (LZS). W łącznej klasyfikacji zwyciężył Zapala przed Janakiem i Pokornym (wszyscy LZS). Po 4 etapach liderem wyścigu jest Kudra (CRZZ), drugi Palka (LZS) a trzeci Zieliński (LZS).

KATOWICE. Rozpoczęły się tu mistrzostwa Polski w tenisie. Startuje 48 zawodników i 32 zawodniczki z kraju i zagranicy. RAGUZA. Uczestniczący w turnieju koszykówki reprezentanci Polski przegrali z Bułgarią 56:58.

VRNJACKA BANJA. W dalszym ciągu zachowujących mistrzostwo świata juniorów Polak Adamski przegrał z Zacharowem (ZSRR) i zremisował z Tanem (Singapur).

Znicz olimpijski dla Igrzysk w Innsbrucku

PŁOMIEN olimpijski dla IX Olimpiady Zimowej w Innsbrucku rozpalony zostanie przy pomocy ogromnej soczewki 23 stycznia w greckim Olimpie podczas specjalnych uroczystości. Następnie w dużej czarnej płomieni przeniesiony będzie do świątyni Zeusa i tam zostanie przechowany

Z życia LZS

MIMO okresu nasilenia prac w polu, sportowcy nasilają nie zapominają o sporcie, uczestnicząc w wielu imprezach. W najbliższym czasie (31. VIII do 1. IX.) odbędą się w Nowym Targu mistrzostwa LZS w siatkówce kobiet i mężczyzn, w których startować będą reprezentacje województw: lubelskiego, wrocławskiego, kieleckiego, rzeszowskiego, katowickiego, łódzkiego i krakowskiego (2 drużyny). Turniej zapowiada się bardzo interesująco. Będą to małe mistrzostwa Polski LZS-ów, gdyż kalendarz sportowy zrzeszenia nie przewiduje w tym roku imprezy ogólnopolskiej.

W połowie września w Kopalinach (powiat bocheński) odbędzie się wojewódzka Spółdzielnia Pracowników POM, Spółdzielnia Produkcyjnych i PGR. Na program złoży się m. in. turniej piłki nożnej i siatkówki oraz zawody lekkoatletyczne (bieg przełajowy na 1500 m i trójboj: skok, bieg, rzut).

P. Nowacek (Katowice) sędziuje dzisiaj mecz Cracovia - Lechia

DZIS (w środę) o godz. 17.30 rozegrane zostanie na stadionie przy al. Puzkińskiej spotkanie piłkarskie między Cracovią i Lechią o mistrzostwo drugiej ligi. Obydwa zespoły wystąpią w najsilniejszych składach, toteż mecz byłych pierwszoligowców zapowiada się interesująco. Sędziuje p. Nowacek. Przypominamy, że w ostatnich spotkaniach Lechia wygrała z Wawelem 2:0 a Cracovia zremisowała w Częstochowie z tamtejszym Rakowem 1:1. Drużyna gdańska zajmuje w tabeli dziesiąte miejsce a biało-czerwoni ósme.

— Pozdrów ode mnie ojca — powiedziałem. — Dziękuję. Była taka piękna i taka zagubiona w świecie! Zastanawiałem się, o czym może myśleć w tej chwili, ale szybko odsunąłem od siebie to pytanie. — Mam nadzieję, że będziesz się dobrze czuć u ojca. — Dobrze? — zwróciła na mnie swe ogromne szare oczy. — Sądziś, że gdziekolwiek może mi być dobrze? — Na razie nie zdajesz sobie może z tego sprawy, ale na pewno będzie ci w życiu lepiej bez Jaimiego. — Tak myślisz? Jej beznadziejność doprowadzała mnie do rozpacz. Powiedziałem więc dość szorstko: — Na lotnie boską, przecież na tym nie kończy się cały świat! — Dla ciebie może nie. — Jej oczy spoczęły nagle na mnie i twardo i pogardliwie, prawie nienawistnie. — Dla ciebie nigdy nie się skończy, bo wszystko potrafisz sobie jakoś „załatwić”. „Ktoś został zabity? Trzeba to jakoś załatwić! Ktoś za dużo wie? Załatw to jakoś, Bill! Ktoś stoi na przeszkodzie planom? Wsadź go do pociągu, załatw i tę sprawę! Wiele się w życiu nauczyłeś, Bill. Ooo... bardzo wiele. Ty i Callinghamowie to wspaniale dobrani mariaż! Trudno sobie wymarzyć lepszego! — Odwróciła się gwałtownie ode mnie i poszła w stronę swego wagonu. Poszedłem za nią... — Angeliko! Nie odwróciła się. Wspięła się lekko po schodkach i weszła do wagonu. Wracałem powoli, sam, pustym teraz peronem. Serce biło mi mocno z oburzenia i złości. Niech ją diabli wezmą — myślałem w duchu. Nie tylko, że się źle prowadzi, ale jest bezcelna. Jak jej się zdaje, co miałem robić? Stracił posadę, żonę,

Patrick Quentin Jego dwie żony



— Pozdrów ode mnie ojca — powiedziałem. — Dziękuję. Była taka piękna i taka zagubiona w świecie! Zastanawiałem się, o czym może myśleć w tej chwili, ale szybko odsunąłem od siebie to pytanie. — Mam nadzieję, że będziesz się dobrze czuć u ojca. — Dobrze? — zwróciła na mnie swe ogromne szare oczy. — Sądziś, że gdziekolwiek może mi być dobrze? — Na razie nie zdajesz sobie może z tego sprawy, ale na pewno będzie ci w życiu lepiej bez Jaimiego. — Tak myślisz? Jej beznadziejność doprowadzała mnie do rozpacz. Powiedziałem więc dość szorstko: — Na lotnie boską, przecież na tym nie kończy się cały świat! — Dla ciebie może nie. — Jej oczy spoczęły nagle na mnie i twardo i pogardliwie, prawie nienawistnie. — Dla ciebie nigdy nie się skończy, bo wszystko potrafisz sobie jakoś „załatwić”. „Ktoś został zabity? Trzeba to jakoś załatwić! Ktoś za dużo wie? Załatw to jakoś, Bill! Ktoś stoi na przeszkodzie planom? Wsadź go do pociągu, załatw i tę sprawę! Wiele się w życiu nauczyłeś, Bill. Ooo... bardzo wiele. Ty i Callinghamowie to wspaniale dobrani mariaż! Trudno sobie wymarzyć lepszego! — Odwróciła się gwałtownie ode mnie i poszła w stronę swego wagonu. Poszedłem za nią... — Angeliko! Nie odwróciła się. Wspięła się lekko po schodkach i weszła do wagonu. Wracałem powoli, sam, pustym teraz peronem. Serce biło mi mocno z oburzenia i złości. Niech ją diabli wezmą — myślałem w duchu. Nie tylko, że się źle prowadzi, ale jest bezcelna. Jak jej się zdaje, co miałem robić? Stracił posadę, żonę,

— Pozdrów ode mnie ojca — powiedziałem. — Dziękuję. Była taka piękna i taka zagubiona w świecie! Zastanawiałem się, o czym może myśleć w tej chwili, ale szybko odsunąłem od siebie to pytanie. — Mam nadzieję, że będziesz się dobrze czuć u ojca. — Dobrze? — zwróciła na mnie swe ogromne szare oczy. — Sądziś, że gdziekolwiek może mi być dobrze? — Na razie nie zdajesz sobie może z tego sprawy, ale na pewno będzie ci w życiu lepiej bez Jaimiego. — Tak myślisz? Jej beznadziejność doprowadzała mnie do rozpacz. Powiedziałem więc dość szorstko: — Na lotnie boską, przecież na tym nie kończy się cały świat! — Dla ciebie może nie. — Jej oczy spoczęły nagle na mnie i twardo i pogardliwie, prawie nienawistnie. — Dla ciebie nigdy nie się skończy, bo wszystko potrafisz sobie jakoś „załatwić”. „Ktoś został zabity? Trzeba to jakoś załatwić! Ktoś za dużo wie? Załatw to jakoś, Bill! Ktoś stoi na przeszkodzie planom? Wsadź go do pociągu, załatw i tę sprawę! Wiele się w życiu nauczyłeś, Bill. Ooo... bardzo wiele. Ty i Callinghamowie to wspaniale dobrani mariaż! Trudno sobie wymarzyć lepszego! — Odwróciła się gwałtownie ode mnie i poszła w stronę swego wagonu. Poszedłem za nią... — Angeliko! Nie odwróciła się. Wspięła się lekko po schodkach i weszła do wagonu. Wracałem powoli, sam, pustym teraz peronem. Serce biło mi mocno z oburzenia i złości. Niech ją diabli wezmą — myślałem w duchu. Nie tylko, że się źle prowadzi, ale jest bezcelna. Jak jej się zdaje, co miałem robić? Stracił posadę, żonę,

— Pozdrów ode mnie ojca — powiedziałem. — Dziękuję. Była taka piękna i taka zagubiona w świecie! Zastanawiałem się, o czym może myśleć w tej chwili, ale szybko odsunąłem od siebie to pytanie. — Mam nadzieję, że będziesz się dobrze czuć u ojca. — Dobrze? — zwróciła na mnie swe ogromne szare oczy. — Sądziś, że gdziekolwiek może mi być dobrze? — Na razie nie zdajesz sobie może z tego sprawy, ale na pewno będzie ci w życiu lepiej bez Jaimiego. — Tak myślisz? Jej beznadziejność doprowadzała mnie do rozpacz. Powiedziałem więc dość szorstko: — Na lotnie boską, przecież na tym nie kończy się cały świat! — Dla ciebie może nie. — Jej oczy spoczęły nagle na mnie i twardo i pogardliwie, prawie nienawistnie. — Dla ciebie nigdy nie się skończy, bo wszystko potrafisz sobie jakoś „załatwić”. „Ktoś został zabity? Trzeba to jakoś załatwić! Ktoś za dużo wie? Załatw to jakoś, Bill! Ktoś stoi na przeszkodzie planom? Wsadź go do pociągu, załatw i tę sprawę! Wiele się w życiu nauczyłeś, Bill. Ooo... bardzo wiele. Ty i Callinghamowie to wspaniale dobrani mariaż! Trudno sobie wymarzyć lepszego! — Odwróciła się gwałtownie ode mnie i poszła w stronę swego wagonu. Poszedłem za nią... — Angeliko! Nie odwróciła się. Wspięła się lekko po schodkach i weszła do wagonu. Wracałem powoli, sam, pustym teraz peronem. Serce biło mi mocno z oburzenia i złości. Niech ją diabli wezmą — myślałem w duchu. Nie tylko, że się źle prowadzi, ale jest bezcelna. Jak jej się zdaje, co miałem robić? Stracił posadę, żonę,

— Pozdrów ode mnie ojca — powiedziałem. — Dziękuję. Była taka piękna i taka zagubiona w świecie! Zastanawiałem się, o czym może myśleć w tej chwili, ale szybko odsunąłem od siebie to pytanie. — Mam nadzieję, że będziesz się dobrze czuć u ojca. — Dobrze? — zwróciła na mnie swe ogromne szare oczy. — Sądziś, że gdziekolwiek może mi być dobrze? — Na razie nie zdajesz sobie może z tego sprawy, ale na pewno będzie ci w życiu lepiej bez Jaimiego. — Tak myślisz? Jej beznadziejność doprowadzała mnie do rozpacz. Powiedziałem więc dość szorstko: — Na lotnie boską, przecież na tym nie kończy się cały świat! — Dla ciebie może nie. — Jej oczy spoczęły nagle na mnie i twardo i pogardliwie, prawie nienawistnie. — Dla ciebie nigdy nie się skończy, bo wszystko potrafisz sobie jakoś „załatwić”. „Ktoś został zabity? Trzeba to jakoś załatwić! Ktoś za dużo wie? Załatw to jakoś, Bill! Ktoś stoi na przeszkodzie planom? Wsadź go do pociągu, załatw i tę sprawę! Wiele się w życiu nauczyłeś, Bill. Ooo... bardzo wiele. Ty i Callinghamowie to wspaniale dobrani mariaż! Trudno sobie wymarzyć lepszego! — Odwróciła się gwałtownie ode mnie i poszła w stronę swego wagonu. Poszedłem za nią... — Angeliko! Nie odwróciła się. Wspięła się lekko po schodkach i weszła do wagonu. Wracałem powoli, sam, pustym teraz peronem. Serce biło mi mocno z oburzenia i złości. Niech ją diabli wezmą — myślałem w duchu. Nie tylko, że się źle prowadzi, ale jest bezcelna. Jak jej się zdaje, co miałem robić? Stracił posadę, żonę,

Co - Gdzie - Kiedy

Table with 2 columns: Day (28 sierpnia) and Event (Sroda Augustyna Aleksiego)

Teatry ROZMAITOSCI godz. 19.15 „Drewniana miska”, MUZYCZNY 19.15 „Życie paryskie”, GROTESKA 17 „Dzikie łabędzie”, CYRK RADZIECKI — Błonia, godz. 19. Pozostałe teatry nieczynne.

Kina APOLLO godz. 15.30, 18 „Pasja życia” (USA, 1. 16), 20.30 „Jadą goście jadą” (pol. 1. 16), CASSINO — (Bitwy pod Lenino) — o zmroku — „Postrach kobiet” (fr., 1. 18), WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Sławne miłości” — (fr., lat 18), WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 — „Ostatni kurs” — (pol., 1. 16), WANDA 11.30, 15.45, 18, 20.15 „Przystanek komisarjat” (węg. 1. 14), UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Czarny monokl” — (fr., 1. 16), ML. GWARDIA (Lubicz 15) 14.45, 17.15, 19.15 „Prawda” (fr., 1. 18), SZUKA (Studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Traper z Kentucky” (USA 1. 16), WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Historia złotej cizemki” (pol., 1. 7), KRAKUS (Krasńskiego 18) 15.45, 18, 20 „Przygodzie Münchhausena” (CSRS, 1. 16), ISKIERKA (Zywiecka 44) 17, 19 „Śluby kawalerskie” (radz. 1. 14), MELODIA (Zwierzyńce 1) 15.45, 18, 20.15 „Szumka do ust” (wł. 1. 16), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Marcin w obłokach” (jug., 1. 14), MI-NIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci, 15 „Cichy front” i in., 17, 19 „Jacobowski i pułkownik” (USA, 1. 16), WISLA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Trudne lata” (wł., 1. 16), CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Diabelska przepaść” (CSRS, 1. 14), — KOLEJARZ (st. Płaszów) 19 „Szukam mojej dziewczyny” — (radz., lat 12), — KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Mezaliani” (węg. 1. 12), MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.45, 20 „Diabeł morski” (radz., 1. 12), ROTUNDA (3 Maja 5) 17, 19 „Igraszki miłosne” (fr. 1.